

Dnia 29 lipca 2017 r. w Strzelcach Dolnych w powiecie bydgoskim miał miejsce „Geodezyjny Piknik Rodzinny”.



Po kilku dniach deszczowej pogody, w dniu pikniku „za chmur wyszło piękne słońce” a temperatura balansowała w granicach 24° C. Także pogoda jak na zamówienie. Od godziny



14.00 uczestnicy pikniku powoli gromadzili się na łące na której corocznie od 2001 r. w pierwszy weekend września organizowane jest tzw. „Święto Śliwki” gdzie gospodarstwa rodzinne, agroturystyczne i koła gospodyń wystawiają swoje

regionalne produkty spożywcze. Opiekun przestrzeni na której odbywał się piknik przygotował dwa grille, stoły z ławkami







zaopatrzone w parasole ogrodowe oraz kije do podpiekania produktów spożywczych na ognisku. W związku z mniejszą niż wcześniej zaplanowaną frekwencją uczestników pikniku, koszt przygotowania ilości posiłków poniżej 50szt. przez specjalnie zamawianego kucharza nie kalkulował się. Dlatego postanowiono zrezygnować z posiłków przygotowywanych przez kucharza i tym samym zmniejszyć koszt jednostkowy uczestnictwa w pikniku rodzinnym z 25zł na 10zł, a o produkty spożywcze uczestnicy pikniku musieli zadbać sami. Od samego początku



Waldemar Saj przystąpił do rozpalania grilla, natomiast samą czynność przygotowywania grillowanych smakołyków wzorcowo wykonywał Zenon Miętkiewicz. Impreza zgromadziła około 30 osób, które oprócz relaksowania się na świeżym powietrzu podczas wspólnych





rozmów mogły także spędzić czas w sposób bardziej aktywny tj. gra w badmintona, piłkę nożną, piłkę siatkową, boule. Uczestnicy pikniku mogli także pobawić się przy wspólnym rzucaniu frisbee, piłki do rugby czy „popuszczać” model samolotu. Najmłodszy uczestnik pikniku oprócz w/w zajęć wykonały rysunki przy pomocy kredy na kolorowych brystolach. Oficjalnie rozegrano dwa mecze piłki siatkowej (pierwszy mecz i rewanż) które zakończyły



się zwycięstwem jednej drużyny w stosunku setów 3:0 – pierwszy mecz, 3:1 – drugi mecz. I tak do godzin wieczornych mile upłynął czas w bardzo przyjemnej rodzinnej atmosferze. W związku z tym, że była to pierwsza impreza tego typu organizowana w naszym geodezyjnym gronie, uważamy, że zakończyła się sukcesem i mamy dobry punkt wyjścia do planowania kolejnych pikników geodezyjnych w przyszłych latach.

*Maciej Lewandowski*